



Homoseksualiści, psychologia, Rodzice i dzieci

Pionierskie badania o rodzicielstwie par homoseksualnych

2014-08-29 15:05:19 Warszawa (PAP) - Pierwsze w Polsce kompleksowe badanie związków homoseksualnych, w tym także tych, które wychowują wspólnie dzieci, prowadzą naukowcy z Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk. W ilościowej części projektu wzięło udział ponad 3 tys. respondentów.

Projekt nosi nazwę „Rodziny z wyboru” i – jak podkreślają jego autorzy – jest pierwszym tak kompleksowym i największym w naszym kraju badaniem poświęconym rodzinom/związkom nieheteroseksualnym.

Rozpoczęte w ubiegłym roku badanie naukowców z PAN obejmuje kilka etapów i różne, zarówno ilościowe jak i jakościowe, metody badawcze, w tym: analizę dyskursu, wywiady biograficzne, badanie etnograficzne, zogniskowane wywiady grupowe.

"W badaniu ilościowym wzięło udział 3038 osób, które są w związku jedнопłciowym od co najmniej pół roku. W próbie znalazły się również pary, kobiece i męskie, które wychowują dzieci. 9 proc. naszych respondentów zadeklarowało, że jest opiekunami dzieci” - powiedziała PAP dr hab. Joanna Mizielińska, która kieruje badaniami „Rodziny z wyboru”.

Jak dodała, przyjęta próba badawcza jest celowa, ale biorąc pod uwagę jej wielkość i to, że cechuje ją różnorodność (ze względu na miejsce zamieszkania, płeć, wiek), można uznać ją za reprezentatywną dla populacji gejów i lesbijek w Polsce.

W centrum uwagi naukowców z PAN są zagadnienia związane z codziennym życiem, problemami, potrzebami i oczekiwaniami związków nieheteroseksualnych żyjących we współczesnej Polsce.

Badanie podejmuje także kwestię wychowywania dzieci przez pary tej samej płci. Jak osoby nieheteroseksualne radzą sobie z rodzicielstwem, jakie podejmują w związku z nim decyzje i jak je urzeczywistniają? - chce dowiedzieć się ekipa badawcza. Interesują ją także społeczne bariery i przeszkody, jakie napotyka homoseksualni rodzice.

"Chciałabym mieć kontakt z innymi dziewczynami, które tak jak ja wychowują dzieci, żeby też moje dzieci wiedziały, że nie jestem ufoludkiem" - powiedziała uczestniczka badania, Alicja, 40 lat, od dwóch lat żyjąca w związku ze swoją partnerką.

Szczególnie ciekawe wydaje się w tym przypadku zastosowanie metody etnograficznej.

"Polega ona na tym, że badacze mieszkają przez miesiąc z +rodziną z wyboru+ lub - w przypadku, gdy nie ma ona takich warunków - gdzieś w pobliżu i stale ją odwiedzają. W tym czasie dokładnie obserwują badanych w ich codziennych czynnościach i przeprowadzają z nimi wywiady" - wyjaśniła Mizielińska.

Nazwa projektu: „rodziny z wyboru” (termin pochodzi z pracy amerykańskiej antropolożki Kath Weston), bierze się stąd – tłumaczą polscy badacze – że związki te nie mają często społecznego i prawnego wsparcia, nie zawsze łączą ich więzy krwi. Tak więc to od woli samych par zależy to, czy uznają się za rodzinę czy też nie.

Projekt zakończy się w przyszłym roku. Niedawno zamknięto ważny etap badania: obszerny wywiad biograficzny z 54 osobami, które na co dzień żyją w różnego typu związkach homoseksualnych. Obecnie trwa analiza tych wywiadów.

Projektowi patronuje międzynarodowa rada ekspercka złożona z badaczy reprezentujących uczelnie i instytuty z Polski (UW i UJ), Niemiec, Wielkiej Brytanii, Szwecji i USA.

Szacuje się, że w Polsce żyje ponad dwa miliony osób nieheteroseksualnych (lesbijek, gejów, osób transpłciowych i biseksualnych) i że około połowa z nich żyje w związkach. Wiele spośród nich wychowuje też dzieci.

Szczegółowe informacje o projekcie – także dla osób pragnących w nim wziąć udział – dostępne są na stronie: <http://rodzinyzwyboru.pl/>. (PAP)

szl/ mki/ jra/